

Pomocnik do modlitwy osobistej



Krzyż w Kościele p.w. Chrystusa Króla
w Białymstoku

Autor krzyża: Michał Jackowski

Zdjęcia: Michał Jackowski

Tekst: ks. Radosław Kimsza

W dniach 10-18 maja 2025 r. w parafii pw. Chrystusa Króla w Białymstoku odbywały się Misje Święte – czas duchowej odnowy i nawrócenia. Osnową tych dni były słowa z Modlitwy Pańskiej: „Przyjdź Królestwo Twoje!”, zaś ich duchowym przewodnikiem był ks. Robert Grzybowski, kapłan diecezji drohiczyńskiej z pustelni pw. Zwiastowania Pańskiego w Poletyłach k. Brańska. Towarzyszyły mu małżeństwa i osoby konsekrowane związane z pustelnią.

Tradycją związaną z Misjami jest postawienie, na ich zakończenie, krzyża misyjnego. Przy kościele pw. Chrystusa Króla taki krzyż jest przy grocie Matki Bożej z Lourdes. Upamiętnia on pierwsze w historii misje przygotowujące do poświęcenia kościoła parafialnego, które odbyło się 22 listopada 2015 r. Na dotychczasowym krzyżu została uaktualniona tabliczka informacyjna o misjach, a nowy krzyż misyjny został umieszczony w prezbiterium kościoła. Jest on nie tylko upamiętnieniem świętych, misyjnych dni, ale także krzyżem liturgicznym i swoim istym zaproszeniem do kontemplacji tajemnicy Odkupienia.

Autorem projektu i twórcą krzyża jest białostocki rzeźbiarz Michał Jackowski, absolwent Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Jego prace tworzą przestrzeń sakralną wielu kościołów. Obecny jest także w swojej twórczości w przestrzeni publicznej Białegostoku i wielu miejsc na świecie.

Książeczka, którą wzięłeś do rąk ma być nie tylko pomocą w odczytaniu teologicznej i artystycznej idei krzyża, ale także w kontemplacji wizerunku Ukrzyżowanego Króla i Jego osobliwego tronu – krzyża.

SPOJRZENIE PIERWSZE

Krzyż, na który teraz patrzysz i wizerunek Ukrzyżowanego zostały wykonane z drewna.

Dlaczego drewno?

Sięgnij po Biblię, otwórz starotestamentalną Księgę Rodzaju i w drugim jej rozdziale przeczytaj o drzewach, które na rozkaz Boga wyrosły w ogrodzie Eden. Wyobraź sobie drzewa „miłe z wyglądu i rodzące smaczny owoc”. Pośród nich zauważ dwa drzewa w środkowej części „Boskiego ogrodu”: drzewo życia - nieśmiertelności i drzewo poznania dobra i zła – samowiedzy moralnej i samostanowienia (por. Rdz 2,8-9).

W ich cieniu człowiek żył w Bogu, a Bóg w człowieku. Zakaz spożywania ich owoców wyznaczał normę życia w Raju, stanowił warunek bycia człowieka w Bogu, zasadę bosko-ludzkiego współistnienia. Pośród boskich drzew zaczęła się historia człowieka w Bogu i tam się zakończyła – nie na zawsze.

By poznać tragiczny jej finał przeczytaj trzeci rozdział Księgi Rodzaju. Wyobraź sobie co czuli mężczyzna i kobieta odłączeni od Boga, swoją wolą i rozumem wyrwani z uścisku Boskiej Miłości? Ułatwi to pamięć o twoim osobistym grzechu i niepokoju serca – konsekwencji popełnionego zła, zerwanej Bosko-ludzkiej relacji.

Przypatrzyć się teraz strzeżonej przez cherubów przed człowiekiem drodze do drzewa życia. Co oznaczają? Czy Bóg obraził się na człowieka? Poskąpił wieczności? Zawiedziony ludzką niewiernością przestał kochać człowieka? Odczytaj w tym obrazie Miłosierdzie Boga, który kocha człowieka „odwieczną

miłością” i dlatego nie pozwala, by ten sięgnął po owoc z drzewa życia i na wieczność pozostał w śmierci. Pomyśl, kim byś był, gdyby Bóg nie odciął prarodzicom dostępu do „drzewa życia”? Przywołaj stan beznadziei, poczucie kresu, jakim jest śmierć – koniec, bez nadziei zmartwychwstania.

W krzyżu, przed którym jesteś jest zawarte jeszcze jedno biblijne drzewo – Jessego – pień wyrastający z grobu Adama. Znajdź 11 rozdział Księgi Proroka Izajasza i z uwagą przeczytaj proroctwo zapisane ok. 700 lat przed narodzeniem Jezusa: „I wyrośnie różdżka z pnia Jessego, a pęd z jego korzeni wyda owoc”. Żyd posługujący się językiem hebrajskim odczytywał w Izajaszowym proroctwie młody pęd, który wyrastał z odciętego pnia a w nim symbol „nowego początku”. Jesse – Jiszaj to ojciec króla Dawida, symboliczny przodek Mesjasza, który w genealogii według św. Mateusza jest synem Dawida, syna Abrahama – Jezusem Chrystusem narodzonym z Maryi (por. Mt 1,1 nn.). Różdżka Jessego jest zapowiedzią odnowy Izraela. Ma jej dokonać „nowy król” z dynastii Dawida. Uświadom sobie, że należysz do „Nowego Izraela”, który został nabyty „drogocenną krwią Chrystusa jako baranka niepokalanego i bez zmazy” (1P 1,19). Popatrz na wyrastające ze skały drzewo wypuszczające pędy z listkami, a pośród nich drzewo krzyża. Jego geneza prowadzi do jeszcze innego ogrodu. Sięgnij po Ewangelię według św. Jana. W 19 rozdziale (38-42) Ewangelista pisze: „W miejscu, gdzie Go ukrzyżowano, był ogród, w ogrodzie zaś nowy grób, w którym jeszcze nie złożono nikogo”. To właśnie w tym ogrodzie wyrosło „życiodajne drzewo” – krzyż, na którym ukrzyżowano Jezusa. To drzewo

nie wydało owoców poznania dobra i zła. Jedynym jego owocem jest Odkupienie człowieka.

Wejdź teraz do Wieczernika Wielkiego Czwartku i posłuchaj „Mowy pożegnalnej” Jezusa: „Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich. Wy jesteście przyjaciółmi moimi, jeżeli czynicie to, co wam przykazuję” (J 15,13-14). „Jesteś moim przyjacielem!” – usłysz to wyznanie Jezusa. Mówi wprost do ciebie a wypowiedziane słowo potwierdza zgodą na najokrutniejszą śmierć. Krzyż jest pieczęcią miłości Boga do człowieka. Ukoronowaniem czynów miłości, jakimi obdarowywał go od Wcielenia pod sercem Maryi, poprzez dzieciństwo i publiczną działalność.

Wizerunek Chrystusa ukrzyżowanego został umieszczony na bordowym (purpurowym, burgundowym) tle. W ikonografii chrześcijańskiej barwa ta symbolizuje krew Chrystusa przelaną na krzyżu. W tradycji starotestamentalnej krew kojarzyła się ze składanymi ofiarami. Jezus złożył z Siebie ofiarę na ołtarzu Krzyża raz na zawsze (por. Hbr 7,27). Jej skutkiem jest odkupienie grzechów wszystkich ludzi. Bordo to także barwa królewska bardzo kosztowna, przeznaczona królowi i jego dostojnikom. Na tronie Krzyża zasiadł Władca wszechświata – Pantokrator. Ciemna czerwień to kolor pokuty i nawrócenia. Przypomina on o potrzebie oczyszczenia przez ofiarę i cierpienie. W apokaliptycznej wizji św. Jana męczennicy za wiarę mają szaty wybielone w krwi Baranka (por. Ap 7). Wreszcie czerwień jest kolorem serca i ognia – znaków miłości Boga do człowieka, która na krzyżu osiągnęła szczyt.



SPOJRZENIE DRUGIE

Przypatrz się twarzy Ukrzyżowanego.

Patrzy na ciebie stojącego pod krzyżem. To spojrzenie miłości. Jego usta wypowiadają ostatnie słowa – siedem ostatnich słów. Wsłuchaj się w ich treść:

„Ojczy, przebac im, bo nie wiedzą, co czynią” (Łk 23,34) – modlitwa wstawiennicza za oprawców.

„Zaprawdę, powiadam ci: Dziś ze Mną będziesz w raju” (Łk 23,43) – obietnica dana „dobremu łotrowi”, którego tradycja czci jako św. Dyzmasa.

„Niewiasto, oto syn Twój... Oto Matka twoja” (J 19,26-27) – powierzenie przez Jezusa Maryi Janowi, a Jana Maryi.

„Boże mój, Boże mój, czemuś Mnie opuścił?” (Mt 27,46; Mk 15,34) – fragment Psalmu 22. W krzyżu był „grzech świata” – „rynsztek ludzkich nieprawości” – czy może być tam obecny Bóg?

„Pragnę” (J 19,28) – to wyraz cierpienia, wołanie spragnionych ust, ale też Boskiego w Jezusie serca, by zbawić człowieka o wypełnić wolę Ojca.

„Wykonało się” (J 19,30) – zbawienie stało się udziałem człowieka.

„Ojczy, w Twoje ręce powierzam ducha mego” (Łk 23,46) – modlitwa z Psalmu 31 – ostatnie słowa Jezusa. W tradycji Izraela słowa te wypowiadano przy umierającym. Opuszczony Jezus sam wypowiada te słowa – powraca do Ojca. Odkupieńcza misja jest wypełniona.

Popatrz na cierniową koronę: „Uplótlszy wieniec z ciernia włożyli Mu na głowę” (Mt 27,29). Z tej korony wydobywa się zło – bo to Król, Władca wszechświata.



TRZECIE SPOJRZENIE

Popatrz teraz na przebity bok. Usłysz słowa z relacji o ukrzyżowaniu Jezusa z Ewangelii św. Jana: „Ponieważ był to dzień Przygotowania, aby zatem ciała nie pozostawały na krzyżu w szabat, ów bowiem dzień szabat był wielkim świętem, Żydzi prosili Piłata, aby ukrzyżowanym połamano golenie i usunięto ich ciała. Przyszli więc żołnierze i połamali golenie tak pierwszemu, jak i drugiemu, którzy z Nim byli ukrzyżowani. Lecz gdy podeszli do Jezusa i zobaczyli, że już umarł, nie łamali Mu goleni, tylko jeden z żołnierzy włócznią przebił bok i natychmiast wypłynęła krew i woda. Zaświadczył to ten, który widział, a świadectwo jego jest prawdziwe. On wie, że mówi prawdę, abyście i wy wierzyli. Stało się to bowiem, aby się wypełniło Pismo: «Kości Jego nie będą łamane». I znowu na innym miejscu mówi Pismo: «Będą patrzeć na Tego, którego przebodli»” (J 19,31-37). Rodzi się Kościół! Jesteś jego częścią! To są twoje narodziny! Woda oznacza chrzest, przez który zostałeś włączony w Kościół. Krew oznacza Eucharystię, która podtrzymuje życie Boga w tobie.



„Ponieważ był to dzień Przygotowania, aby zatem ciała nie pozostawały na krzyżu w szabat, ów bowiem dzień szabat był wielkim świętem, Żydzi prosili Piłata, aby ukrzyżowanym połamano golenie i usunięto ich ciała.

Przyszli więc żołnierze i połamali golenie tak pierwszemu, jak i drugiemu, którzy z Nim byli ukrzyżowani. Lecz gdy podeszli do Jezusa i zobaczyli, że już umarł, nie łamali Mu goleni, tylko jeden z żołnierzy włócznią przebił bok i natychmiast wypłynęła krew i woda. Zaświadczył to ten, który widział, a świadectwo jego jest prawdziwe. On wie, że mówi prawdę, abyście i wy wierzyli. Stało się to bowiem, aby się wypełniło Pismo: «Kości Jego nie będą łamane». I znowu na innym miejscu mówi Pismo: «Będą patrzeć na Tego, którego przebodli» (J 19,31-37).

CZWARTE SPOJRZENIE

Nad Ukrzyżowanym widnieje napis: INRJ. To skrót od łacińskiej informacji o Skazańcu: Iesus Nazarenus Rex Iudaeorum – Jezus Nazareńczyk Król Żydowski. „A nad głową Jego umieścili napis z podaniem Jego winy: To jest Jezus, Król żydowski” (Mt 17,37). Piszą o nim wszyscy ewangeliści: „Był też napis z podaniem Jego winy, tak ułożony: Król żydowski” (Mk 15,26); „Był także nad Nim napis «w języku greckim, łacińskim i hebrajskim»: To jest Król żydowski” (Łk 23,38); „Wypisał też Piłat tytuł winy i kazał go umieścić na krzyżu. A było napisane: Jezus Nazarejczyk, Król żydowski. Napis ten czytało wielu Żydów, ponieważ miejsce, gdzie ukrzyżowano Jezusa, było blisko miasta. A było napisane w języku hebrajskim, łacińskim i greckim” (J 19,19-20).



PIĄTE SPOJRZENIE

Popatrz na skrajne części pionowej belki krzyża. To Maryja – Matka Jezusa i Jego umiłowany uczeń – Jan. Sięgnij po Ewangelię według św. Jana: „A obok krzyża Jezusowego stały: Matka Jego i siostra Matki Jego, Maria, żona Kleofasa, i Maria Magdalena. Kiedy więc Jezus ujrzał Matkę i stojącego obok Niej ucznia, którego miłował, rzekł do Matki: Niewiasto, oto syn Twój. Następnie rzekł do ucznia: Oto Matka twoja. I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie” (J 19, 25-27). W Janie rozpoznaj siebie. Stoisz pod krzyżem Jezusa, by otrzymać dar Maryi – Matki Kościoła – Twojej Matki. Dziękuj Ukrzyżowanemu, że jesteś Kościołem, że Jego Matka jest twoją Matką. Aktem woli weź Ją do siebie.



„A obok krzyża Jezusowego stały: Matka Jego i siostra Matki Jego, Maria, żona Kleofasa, i Maria Magdalena. Kiedy więc Jezus ujrzał Matkę i stojącego obok Niej ucznia, którego miłował, rzekł do Matki: Niewiasto, oto syn Twój. Następnie rzekł do ucznia: Oto Matka twoja. I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie” (J 19, 25-27).

SZÓSTE SPOJRZENIE

Przypatrz się obrazowi u dołu pionowej belki krzyża. To fragment bizantyjskiej ikony *Anastasis* – Zmartwychwstanie. Chrystus nie jest na krzyżu dla śmierci, lecz dla życia. „Nie zna śmierci Pan żywota, chociaż przeszedł przez jej wrota”. Na ukrzyżowanego Jezusa popatrz wzrokiem nadziei na zmartwychwstanie z Nim do nowego życia. Stąd pod Jego stopami są połamane wrota Otchłani, zerwane łańcuchy, rozrzucone klucze i zamki – symbole unicestwienia władzy śmierci i szatana.



SIÓDME SPOJRZENIE

W przekazie Ewangelistów Jezusa ukrzyżowano w „miejscu czaszki”. Ewangelia według św. Mateusza: „A gdy przyszli na miejsce zwane Golgotą, to znaczy: Miejsce Czaszki...” (27,33); Ewangelia według św. Marka: „I przyprowadzili Go na miejsce Golgota, to znaczy: Miejsce Czaszki” (15,22); Ewangelia według św. Łukasza: „A gdy przyszli na miejsce zwane Czaszką, ukrzyżowali tam Jęgo i złoczyńców...” (23,33); Ewangelia według św. Jana: „A On sam, dźwigając krzyż, wyszedł na miejsce zwane Miejscem Czaszki, które po hebrajsku nazywa się Golgota” (19,17).

Miejsce to znajdowało się poza murami Jerozolimy. Aramejskie czy też hebrajskie słowo *Golgolet* znaczy czaszka.

Tradycja chrześcijańska łączy Golgotę z miejscem grobu pierwszego człowieka – Adama, przez którego grzech wszedł na świat, a przez grzech śmierć (por. Rz 5,12). Jezus – „nowy Adam” przez śmierć na krzyżu, nad grobem „starego Adama” odkupuje człowieka z grzechu i pokonuje śmierć. Stąd podstawa krzyża przedstawia wzgórze z czaszką. W przekazie Ewangelii według św. Mateusza, w chwili śmierci Jezusa było trzęsienie ziemi (por. 27,51). Wówczas to, według tradycji, miała pod krzyżem rozstąpić się ziemia, a przez szczelinę popłynęła życiodajna krew Chrystusa, wprost na czaszkę pierwszego człowieka. Wydarzenie to jest raczej symboliczno-teologiczne a nie historyczno-archeologiczne. Jednakże do dzisiaj, pielgrzymując do Bazyliki Grobu Pańskiego w Jerozolimie można zejść do ciemnej komnaty pod Golgotą – rzekomego grobu Adama.

Dostrzeż podstawę krzyża. Wykonana jest z białego marmuru z Carrary. Symbolizuje Gólgotę i grób Adama – stąd czaszka. Pomyśl o grobach twoich bliskich, o twoim przyszłym grobie. Dzięki drzewu, które wyrosło na Gólgocie każdy chrześcijański grób jest miejscem nadziei wieczności w Chrystusie, oczekiwaniem na Jego powtórne przyjście i połączenie doczesności z wiecznością, z niebem.

Dziękuj Bogu za nadzieję wieczności w Bogu; za to, że chrześcijański grób jest znakiem końca doczesności i bramą do wieczności w Bogu. Pomódl się za bliskich zmarłych, by mieli wieczny odpoczynek w Bogu ...



ÓSME SPOJRZENIE

W okresie wielkanocnym roku liturgicznego jesteś zaproszony do kontemplacji zapisanej na krzyżu ikony Chrystusa Króla. Jest to wizerunek Chrystusa Zmartwychwstałego na osobliwym tronie – krzyżu.

Niebieskie tło – firmament pokryty gwiazdami to symbol kosmosu, ładu, odkupionego wszechświata. Kolor niebieski w ikonografii symbolizuje niebo, nieskończoność, duchowy przekraczający ludzkie zmysły świat. Przez ofiarę krzyża boskość, niebiańskość zstąpiła w doczesność, odkupiony człowiek na nowo stał się udziałowcem życia Boga w nadziei pełnego zjednoczenia się z Nim w wieczności.

Przypatrz się aureoli krzyżowej nad głową Jezusa. Oznacza Jego świętość, chwałę. Krzyż w nimbie (aureoli) odnosi się do męki Jezusa na krzyżu. Trzy zapisane na aureoli greckie litery: omicron, omega w formie wczesnobizantyjskiej i ni oznaczają: „Ten, który jest”, imię Boga objawione Mojżeszowi: „Jestem, który Jestem” (Wj 4,14). Wizerunek, na który patrzysz identyfikuje Ukrzyżowanego jako Boga wiecznie istniejącego. Zwróć uwagę na rany Jezusa na stopach i przegubie przy dłoniach. Są złote – bo to królewska krew – cena twojego zbawienia. „Wiecie bowiem, że z waszego, odziedziczonych po przodkach, złego postępowania zostali wykupieni nie czymś przemijającym, srebrem lub złotem, ale drogocenną krwią Chrystusa jako baranka niepokalanego i bez zmyły” (1P 1,18-19).

Przypatrz się twarzy Jezusa. Czy zauważasz w niej rysy z chusty z Manoppello, Całunu Turyńskiego czy z wileńskiego

obrazu „Jezu, ufam Tobie!”? Czy rozpoznajesz w niej Twojego Króla, Pana i Zbawcę? Czy na twojej twarzy, przez wiarę ożywioną uczynkami rysuje się Jego oblicze? Proś o łaskę upodabniania się do Niego przez miłość.



Nad głową Jezusa jest motyw Baranka i siedmiu pieczęci z Apokalipsy według św. Jana: „I ujrzałem na prawej ręce Zasiadającego na tronie księgę zapisaną wewnątrz i na odwrocie zapieczętowaną na siedem pieczęci. [...] I ujrzałem między tronem z czworgiem Zwierząt a kręgiem Starców stojącego Baranka jakby zabitego, a miał siedem rogów i siedmioro oczu, którymi jest siedem Duchów Boga wysłanych na całą ziemię. On poszedł, i z prawicy Zasiadającego na tronie wziął księgę” (Ap 5,1-14). „Baranek jakoby zabity” to ofiara paschalna – Jezus Chrystus ukrzyżowany i zmartwychwstały. W znaku Baranka jest miłość, pokora i zbawcza ofiara na krzyżu za zbawienie człowieka. Księga to symbol Bożego planu zbawienia – tylko Baranek może ją otworzyć. W języku Biblii siedem oznacza pełnię objawioną w Chrystusie. Otwarcie każdej pieczęci zapoczątkowuje kolejne etapy sądu nad światem.



„I ujrzałem na prawej ręce Zasiadającego na tronie księgę zapisaną wewnątrz i na odwrocie zapieczętowaną na siedem pieczęci. [...] I ujrzałem między tronem z czworgiem Zwierząt a kręgiem Starców stojącego Baranka jakby zabitego, a miał siedem rogów i siedmioro oczu, którymi jest siedem Duchów Boga wysłanych na całą ziemię. On poszedł, i z prawicy Zasiadającego na tronie wziął księgę” (Ap 5,1-14).



Pozioma belka krzyża, z dwóch stron jest zwieńczona napisem NIKΑ – z języka greckiego „zwycięstwo” - nad śmiercią, grzechem i szatanem. Słowo to objawia prawdę o krzyżu zapoczątkowaną odkupieńczą na nim śmiercią Chrystusa. To już nie znak zgorszenia dla Żydów i głupstwo dla pogan (por. 1Kor 1,23), ale odkupienia człowieka, pojednania nieba z ziemią. I rzeczywiście pod stopami Zwycięscy jest Jego pusty grób, a przy nim Maria Magdalena, Maria, matka Jakuba i Salome z wonnościami (por. Mk 16,1-8). Dowiadują się, od młodego, ubranego na biało człowieka (może to anioł, a może Marek Ewangelista), że szukają Jezusa ukrzyżowanego a ten zmartwychwstał.

Jakiego Chrystusa szukasz? Ukrzyżowanego czy żyjącego? Obecnego w twoim życiu, czy odległego, zapomnianego, nieżywego? Zmartwychwstał i wciąż żyje! Każda Wielkanoc jest tego przypomnieniem. Dziękuj za tą przemieniającą obecność Boga w twoim życiu. Proś o dar pamięci o Jego obecności.



